

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Před opuštěním Polska prof. dr. E. Kemmerer (w środku) odbył ostatnią konferencję z mian Zdzichowskim
(pojawia się na prawej) i p. J. G. H. S. (na lewo)

WARSZAWA, 12. I.

Niesamowicie zjawisko!
Od szeregu dni czarna giełda beśn
role... prezesa Banku Polskiego wzię
bowiem obniża kurs dolara ponad gło
wę p. Karpieńskiego.
Gdy wczoraj p. Karpieński ustalił
kurs dolara na oficjalnej giełdzie na

Dewizy

Londyn 150, Belgia (za 100) 35,00
Londyn (za 1) 0,50, Paryż (za 100) 20,50, Szwajcaria (za 100) 149,00.
ZURYCH 121 Zamknięcie Warsza wa 64 i pół Paryż 194,2, Londyn 25,50 Nowy Jork 517,7 Heliga 23,00, Wiede 20,90, Berlin 224,3, Wiedeń 12,90 Pła za 15,32 i pół

Apel do Sejmu

Rząd domaga się załatwienia projektu ustawy o naczelnym władzach wojskowych i Szefa sztabu generalnego, czy generalny inspektor armii

WARSZAWA, 12. I. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którym obok innych spraw, należałych do omówienia, zgłoszone na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów przez p. ministra Morawskiego, zapytanie pod adresem p. premiera, w sprawie ewentualnego powrotu Marszałka Piłsudskiego do czynnej służby w armii.

Pogrzeb ustawy o powiększeniu kar za zwłokę od zaległości podatkowych

WARSZAWA, 12. I. Komisja skarbowo - budżetowa Senatu rozważała uchwalony przez Sejm projekt ustawy o uprawnień Rady ministrów do powiększenia kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich. Referent sen. Adelman wskazał na to, że podatki wpływały obecnie dość dobrze, a przedstawiciel ministerstwa skarbu wiceminister Markowski, stwierdził, że zaległości podatkowe bezpośrednich nie przekraczają 100 milionów zł. Niektóre podatki bezpośrednio zostały przez rząd rozłożone na raty, które wpływają, chociaż z opóźnieniem. W dyskusji z tych powodów referent wniosł o odrzucenie projektu. Wszyscy mówcy wystąpili przeciw projektowi ustawy. W głosowaniu, zgodnie z wnioskiem referenta, jednomyślnie projekt ustawy odrzucono. Według interpretacji wywalczonej przez p. marszałka Trampczyńskiego, projekt ustawy przez Senat odrzucony w całości, nie wraca więcej do Sejmu i upada niedowołanie.

Senat przerwał drzemkę nie czytając prasy -- zażądał opinii prof. Kemmerera od rządu

WARSZAWA, 12. I. Na wczorajszym posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej Senatu pod przewodnictwem p. Adelmanna, przed porządkiem dziennym zabrał głos sen. Krzyżanowski i zwrócił się do przewodniczącego komisji z prośbą, aby ten odniósł się do ministra skarbu o zakomunikowanie opinii prof. Kemmerera co do stanu gospodarczego państwa. Komisja upoważniła sen. Adelmanna, aby w tej sprawie porozumiał się z ministrem skarbu.

LITWA MONOPOLIZUJE tytoń i zapalki

KOWNO, 11. I. Rząd rozpatruje projekt ustawy w sprawie wprowadzenia monopolu zapalczanego i tytoniowego.

Umysłowość węgierska jest niebezpieczna dla pokoju

BUKARESZT 11. I. Opinia tujejsza śledzi uważnie przebieg fałszerstwa banknotów w Budapeszcie. Panuje jednomyślne zapatrywanie, że afera ta jest nowym dowodem na niebezpieczeństwo.

Afera szpiegowska w Czechosłowacji kradziono pieniądze i dokumenty wojskowe

PRAGA, 11. I. „Lidowe Nowiny” donoszą, że 27 grudnia dokonano w dowództwie dywizji w miejscowości Bańska Bystrzyca kradzieży pieniędzy i ważnych dokumentów wojskowych. Po dłuższym śledztwie aresztowano 8-go stycznia naczelnika wydziału wywiadowczego dowództwa dywizji, kpt. Wrbe i trzech innych oficerów.

Kłeska bezrobocia w Niemczech ogarnęła 2 procent ludności

BERLIN, 11. I. — Tel. wł. — Liczba bezrobotnych w Niemczech rosła w sposób zaskakujący. Według sprawozdania biura statystycznego, 31 grudnia liczba bezrobotnych wynosiła

zwrócić się do marszałka Sejmu z prośbą o przyspieszenie prac Sejmu nad projektem ustawy o naczelnym władzach wojskowych.

EPIDEMIA FAŁSZOWANIA BANKNOTÓW

Niemcy podrabiają również funty

BERLIN, 11. I. Banda fałszerzy monet, składająca się z 4 osób, które się zajmowały fabrykacją angielskich 5 funt. banknotów, została po dłuższych poszukiwaniach aresztowana przez władze niemieckie. Idzie tu o kumpów nazwiskiem: Sagert i Dailin, Inz Gerstenberger i niejakiego Kuhna.

Anglicy fałszują pieniądze portugalskie

HAGA, 11. I. Policja holenderska aresztowała cały szereg znanych w tutejszych kołach kupieckich i finansowych osób, zamieszanych w sprawę fałszerstwa banknotów portugalskich. U aresztowanych znaleziono znaczną ilość fałszywych banknotów na sumę 12 i pół miliona guilderów. Banknoty te drukowane były w tej samej drukarni angielskiej, w której rząd portugalski drukuje prawdziwe swoje banknoty. Dzięki tej okoliczności, noty fałszywe były bardzo podobne do prawdziwych, a znaczna ich ilość była puszczone w obieg. Całkowita ilość fałszywych banknotów, już wydrukowanych i mających w najbliższym czasie zostać wydrukowanymi, onieśliła na sumę 40 milionów guilderów.

Jak zreformować przedsiębiorstwa państwowe Rady Inż. Piotra Drzewieckiego

Na ostatnim posiedzeniu nadzwyczajnych delegatów ministra skarbu do spraw oszczędności państwowych i samorządowych, odbytem pod przewodnictwem p. wojewody Moskalewskiego, omówiono metody rewizji preliminarza budżetowego na rok 1926, która ma być zakończona w drugiej połowie stycznia.

ITAOA, 11. I. Fałszerstwo banknotów portugalskich w ten sposób wyszło na jaw, że odkryto w Portugalii banknoty o podwójnych numerach tej samej serii. Najbardziej skomplikowany jest brat tutejszego posła portugalskiego Santos Pandery, który został aresztowany w Portugalii. Posel ten został humilety z urzędu.

Pomiedzy aresztowanymi znalazł się także generalny konsul republiki San Salvador — Marang, znany bankier w Hadze.

Rada spóżywców w zgodnym chórze podjęła walkę z drożyzną

Jeden tylko głos posła Hsl. ego dźwięczał dysonansem

WARSZAWA, 12. I. Nad sprawą wywozu zboża rozwinęła się na wczorajszym Radzie spóżywców gorąca dyskusja, w której p. wiceprezydent Warszawy poseł Hsl. k. z dumieniem całej Rady przemawiał gorąco za dalszym wywozem żyta. Mimo tej obrony, Rada spóżywców znaczną większością uchwaliła domagać się od rządu. Zakazu wywozu wszelkich zbóż. Ponadto Rada oświadczyła się za rozporządzeniem Rady ministrów co do ustalenia cen na mąkę, chleb, mięso i przetwory mięsne oraz tłuszcz.

na podstawie opinii komisji obywatelskich, złożonych w równej części z przedstawicieli producentów i kupców z jednej strony, a spóżywców z drugiej.

Pozatem Rada spóżywców wypowiadająca się przeciw regulowaniu przemian żyta na 20 proc., gdyż koszty urządzeń technicznych w młynach i koszty kontroli byłyby wyższe, niż oszczędność na ziarnie.

Szereg mówców ostro zaatakował gospodarkę skartelowanych przemysłów, zwłaszcza

A Nadrenja centralą fałszerzy

BIELEPOLD 11. I. Policja niemiecka, działając według wskazówek policji bałogrodzkiej, wykryła tutaj fabrykę fałszywych banknotów 1000-dniowych.

Aresztowani fałszerze zeznali, że dotychczas wypuścili 8 i pół tys. banknotów, które zostały przewiezione do Jugosławii. Tuż przed aresztowaniem fałszerze przygotowywali się do wykonania zamówień na 30 tys. sztuk fałszywych banknotów.

domaganie się nowej podwyżki ceny

ze strony cukrowników, zarabiających obecnie na spadku waluty przy eksporcie, oraz ciagle srubowanie cen nafty przez kartel naftowy, utrzymywany przy życiu przez „Polmim”, będący instytucją rządową. Nafta z końcem rok 1924 przed stworzeniem kartelu kosztowała 12 zł. za 100 klg., a obecnie cena wynosi z górą 28 zł.

Jeden z członków Rady zainteresował się tą sprawą.

Przedłużenie godzin handlu nie jest jeszcze sprawą przesądzoną

WARSZAWA, 12. I. W związku z informacjami o konferencji ministra przemysłu i handlu z delegacją kupiectwa żydowskiego w sprawie przedłużenia handlu w soboty, ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że konferencja miała charakter ściśle informacyjny, na której minister przemysłu i handlu p. St. Osiecki zaznaczył, że opinia rządu w sprawie ewentualnego przedłużenia godzin handlu w soboty o 2 godziny, czy też

Słowo się rzekło, panie ministrze... Akademicy mogą liczyć na wypłatę stypendjów

WARSZAWA, 12. I. Wczoraj w południe była u p. ministra oświaty, Stanisława Grabskiego, delegacja odbywającego się w Warszawie zjazdu ogólnopolskiego zwiazków Bratnich Pomocy akademickich.

Jak dowiadujemy się, delegacja, w której brali udział pp. Machnik, Sosnowski, Danielewicz, oraz dwaj przedstawiciele zainteresowanych stypendystów, dał p. ministrowi Grabskiemu

kategoryczne przyrzeczenie, iż doloży wszelkich starań, aby przynajmniej do kwietnia b. r. wszystkie stypendia były wypłacone w niezmniejszonej wysokości. Być może natomiast, że

po tym terminie będzie musiała nastąpić, ze względu na oszczędnościowych redukcja stypendjów o 20 proc.

P. minister oświaty zeznaczył, iż wystosował dziś w tej sprawie wnioski do ministerstwa skarbu.

Co do niewypłaconych dotąd rat stypendjów za styczeń b. r., p. minister oświaty zapewnił, że, jak się spodziewa, będą one wypłacone do dnia 15 b. m.

Ponieważ potrzebne fundusze nie zostały wstawione do preliminarza, czerpać je będzie trzeba z pozostałości budżetowych roku ubiegłego.

głównych ulic zebrały się wielkie tłumy publiczności, oczekując na przejazd regenta wraz z orszakem, znajdującym się wypadkowo wśród publiczności zafascynował przebieg przez jezdnię, zatrzymanych zaś przez policję i osoby z p. r. publiczności zafascynował czynne, następne bójka, a w końcu wzniesiona straż rewolwerowa, przyczem kilku policjantów odniosło rany.

Koła konserwatywne wywierają obecnie silny nacisk na rząd w tym kierunku, aby zażądał od rządu brzylińskiego natchnienia, dozwolania ambasadora, gdyż zachowanie się jego było, ich zdaniem, uwłaczające dla japońskiego domu cesarskiego.

Rząd japoński pragnie w każdym razie uniknąć konfliktu dyplomatycznego

Pan minister Raczkiewicz obiecał zainteresować się tą sprawą.

POLSKA I RUMUNIA w przededniu nowych rokowań

Posel polski w Bukareszcie, p. Wielowiejski, przybywa do Warszawy służbowo; wezwany w związku z rozpoczynającymi się w najbliższych dniach rokowaniami polsko-rumunskimi o reżimie dotychczasowych umów i koncesyj.

Rokowania te, o czym już donosiliśmy, odbywać się będą w Paryżu.

Krwawe święta ruskie pod Lwowem TRZY MORDY

Ze Lwowa telefonią: Wedle wiadomości, jakie otrzymała tujsza policja, w okolicach Lwowa dokonano trzech morderstw w okresie ruskich świąt Bożego Narodzenia.

W Gródzku plutonowy Zygmunt Trzciński, dwoma strzałami z rewolweru położył trupem narzeczoną swą, Pomurkiewiczównę.

W miejscowości Olszenica niejak Andrzej Liblin zamordował kompana swego, z którym posprzeczał się o podział upiorniej kolendy.

Wreszcie koło Cieszanowa zabity został na tle również świątecznych porachunków, Iwan Jedak.

We wszystkich trzech wypadkach sprawcy zostali ujęci.

Rybołówstwo polskie w niebezpieczeństwie Upadłość spółdzielni morskiej

TORUŃ, 11. I. — Tel. wł. — Spółdzielnia rybacka w Pucku, do której należeli rybacy polskie go wybrzeża, ogłosiła upadłość.

Rokowania Polski z Czechosłowacją wznowiono

PRAGA, 11. I. Rozpoczęte przed świętami Bożego Narodzenia rokowania w sprawach handlowych pomiędzy Czechosłowacją a Polską, przerwane z powodu świąt, podjęte zostały na nowo w dniu 11-ym stycznia.

Walka z drożyzną -- to walka ze zmoną przemysłowców i kupców

BERLIN, 11. I. — Tel. wł. — Ministerstwo gospodarki przedstawiało radzie gospodarczej i radzie państwa projekt akcji, mającej na celu obniżenie cen.

Projekt zawiera między innymi

mi zarządzenie przeciwko tworzeniu syndykatów i rozporządzenie o kontroli gospodarki kartelów jak również zmiany w ustawie o kartelach i zakładach przemysłowych.

Przedłużenie godzin handlu nie jest jeszcze sprawą przesądzoną

W związku z informacjami o konferencji ministra przemysłu i handlu z delegacją kupiectwa żydowskiego w sprawie przedłużenia handlu w soboty, ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że konferencja miała charakter ściśle informacyjny, na której minister przemysłu i handlu p. St. Osiecki zaznaczył, że opinia rządu w sprawie ewentualnego przedłużenia godzin handlu w soboty o 2 godziny, czy też

domaganie się nowej podwyżki ceny

ze strony cukrowników, zarabiających obecnie na spadku waluty przy eksporcie, oraz ciagle srubowanie cen nafty przez kartel naftowy, utrzymywany przy życiu przez „Polmim”, będący instytucją rządową. Nafta z końcem rok 1924 przed stworzeniem kartelu kosztowała 12 zł. za 100 klg., a obecnie cena wynosi z górą 28 zł.

Jeden z członków Rady zainteresował się tą sprawą.

Przedłużenie godzin handlu nie jest jeszcze sprawą przesądzoną

WARSZAWA, 12. I. W związku z informacjami o konferencji ministra przemysłu i handlu z delegacją kupiectwa żydowskiego w sprawie przedłużenia handlu w soboty, ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że konferencja miała charakter ściśle informacyjny, na której minister przemysłu i handlu p. St. Osiecki zaznaczył, że opinia rządu w sprawie ewentualnego przedłużenia godzin handlu w soboty o 2 godziny, czy też

Krwawe święta ruskie pod Lwowem TRZY MORDY

Ze Lwowa telefonią: Wedle wiadomości, jakie otrzymała tujsza policja, w okolicach Lwowa dokonano trzech morderstw w okresie ruskich świąt Bożego Narodzenia.

W Gródzku plutonowy Zygmunt Trzciński, dwoma strzałami z rewolweru położył trupem narzeczoną swą, Pomurkiewiczównę.

W miejscowości Olszenica niejak Andrzej Liblin zamordował kompana swego, z którym posprzeczał się o podział upiorniej kolendy.

Wreszcie koło Cieszanowa zabity został na tle również świątecznych porachunków, Iwan Jedak.

We wszystkich trzech wypadkach sprawcy zostali ujęci.

Rybołówstwo polskie w niebezpieczeństwie Upadłość spółdzielni morskiej

TORUŃ, 11. I. — Tel. wł. — Spółdzielnia rybacka w Pucku, do której należeli rybacy polskie go wybrzeża, ogłosiła upadłość.

Rokowania Polski z Czechosłowacją wznowiono

PRAGA, 11. I. Rozpoczęte przed świętami Bożego Narodzenia rokowania w sprawach handlowych pomiędzy Czechosłowacją a Polską, przerwane z powodu świąt, podjęte zostały na nowo w dniu 11-ym stycznia.

Walka z drożyzną -- to walka ze zmoną przemysłowców i kupców

BERLIN, 11. I. — Tel. wł. — Ministerstwo gospodarki przedstawiało radzie gospodarczej i radzie państwa projekt akcji, mającej na celu obniżenie cen.

Projekt zawiera między innymi

Rokowania z Abd-el-Krimem Francja i Hiszpanja pertraktują

LONDYN, 11. I. — Tel. wł. — Biuro Reutersa podaje, że mimo zerwania rokowań pokojowych i nieudanej misji kpt. Gordona

Anglia ogranicza niepodległość Meksyku

LONDYN, 11. I. — Tel. wł. — Rząd angielski zaprotestował przeciwko nowej konstytucji meksykańskiej, której postanowie-

Bezrobocie w Anglii zmniejsza się

LONDYN, 11. I. Liczba bezrobotnych w południowej Walii, sięgająca we wrześniu r. ub. cyfry 146.000 osób, spadła obecnie do 84.000.

Te znaczna redukcja liczby bezrobotnych w południowej Walii przypisują lepszym koniunktąrom dla handlu eksportowe-

go węglem w ostatnich miesiącach roku ub.

Poprawa stosunków na tem polu wpłynęła dodatnio na ożywienie ruchu transportowego i życia przemysłowego w portach: Cardiff, Swansea, Newport i Barry, ośrodkach eksportu węgla w Walii.

Krew na dolarach

SMIERĆ MAŁŻEŃSTWA

uwikłanego w sidła spekulacji walutowej

WARSZAWA, 12. I. Krótko przed kilkoma dniami wypadł o samobójstwo 42-letni Mieczysław Jędrzejko (Tania 48), znanego w Warszawie przedsiębiorcy budowlanego.

Powodem desperacji jego czynu okryte były tajemnicą. Dziś dopiero stały się jasne.

W okresie spekulacji dolarowej żona Jędrzejko, p. Jędrzejko, zaprzęgnięła „spróbować szczęścia”. Mając pracę w budowlance jako przedsiębiorca, bywał w ul. W. Matuszewskiego, budującego most na Wilegzi, opodal Lubartowa.

Mając „świetne” perspektywy dużego zarobku na spekulacji walutowej, p. Jędrzejko zażądał od żony, aby przelała mu 100 tysięcy dolarów, które miał przelać na jego konto w banku w Warszawie.

większej sumy pieniędzy. S. p. Jędrzejko wysłał żonie 3.700 złotych — wszystkie pieniądze, jakie posiadał na w. lato dla robotników.

Dolar spadł — p. Jędrzejko stracił znaczną część pieniędzy. Odwładził termin wypłaty robotnikom, S. p. Jędrzejko wyjechał do Stęglec.

Tam w hotelu „Angielskim”, ciesząc się tragiczną sławą „hotelu samobójców”, wystraszony w skroń poznał się z życia.

Nieszczęśliwa wdowa niezwłocznie przybyła z Warszawy na miejsce tragedii.

Kilka godzin przebyła przy zwłokach męża, potem udała się do sąsiedniego hotelowego numeru.

Rano służba znalazła stygnące zwłoki. Wezwany lekarz stwierdził otrucie etylem octowym. Tragicznie zmarłe małżeństwo osierościło jedną 16-letnią córkę.

Warszawska „Ojra-Ojra”

w żołnierskiej knajpie Dżebel Druzu

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 12. I. Bluto i kamienie. Oto pierwsze wrażenie, jakie daje Dżebel Druz, ten zbudowany, dający szorstki zakątek. Po kilkunastu minutach uszy, deszcz tu lunął jak z cebra i ziemia zamieniła się w

brzozy kłój, przez który ani myślicie przejechać wozem, samochodem, albo nawet laskowatym czółniem. Nie mówię już o zwykłych armatach. Najlepiej było, zanim rzuciłby się po osie.

Jedynie na koniu i to lekkim koniku, tutaj wychowanym i zdomowionym, można od niego przetrwać, tować dwadzieścia w. rai dziennie.

Dżebel jest jedną z pi. rwszych winsek Dżebel. Znajd. się pod ogniem dalekonośnych dział francuskich, uadawionych w szczyty cytaeli w Dżebel, która należy do pierścienia otaczającego ściśle zabudowane terytorium.

watm się chwili. myślac. że studzenie, gram „Ojra”, nazwa pospolita warszawska „Ojra”.

W wielkiej sklepionej, półkolistej, piwnicznej sali krocilo się kilku żołnierzy z dziewczynami, w europejskich strojach.

Przy długim d. ewniamy stole kilku Dżebel, z popielanymi jak u kobiet warkoczami, pło poprostu wódki, kminikowskie, tak zwany tutaj „urak”. „Ojra” rżnął zamieszanie kędzierzawy młodzieniec z przesuniętym na bakiel czerwonym „tarhusem” (turecka mydka). Gospodarz uśmiechał się wśród gości.

— Skąd ten chłopiec zna tę polkę? — Spytałem się gospodarza po francusku.

— Ho to mój syn — odpowiedział.

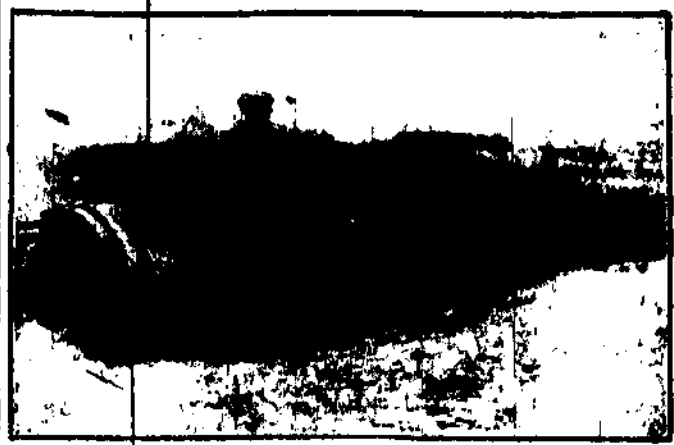
— No to jeszcze nie powód? — Owšem, panie, bo my jesteśmy z Warszawy.

— Skądże się pan tu wziął? — wykrzyknął zdziwiony, tym razem po polsku.

— Panie, — odpowiedział namiętnie, — naciągając mi się do ucha, zdyki umiera podziwiać. Ta dżuty młota, panie. Płapi się złotem. Niech to jeszcze rok potrwa, a zarobię na milion franków.

H. Korab-Kucharski.

PAIMATKA PO NIEMCACH pod Cytadela w Warszawie



Jedną z paimatek po okupantach niemieckich jest lufa obryzmieł armaty, porzucona pod murami cytadeli warszawskiej.

Kolosa ten, po spełnieniu swej zbrodniczej roli na froncie wschodnim, niezdający już do użytku, znajdował się w drodze do swej niemieckiej ojczyzny, — gdzie miał być przelany na nowe potężne narzędzie śmiercionośne.

W przejeździe przez Warszawę za skoczyła go kłeska Niemiec. Porzucony przez uciekających w popłochu z Warszawy Niemców, leży sobie po dziś dzień, budząc podziw mieszkańców okolic Cytadeli.

Dlaczego jednak nasze władze wojskowe nie pomyślały dotąd o zużytkowaniu cennego materiału, jaki stanowi lufa armaty — obryzma — jest doprawdy rzeczą nieźro zumiałą.

WYSPA DŻAMENTÓW Borneo skarbem świata

Holendrzy badają zawartość pól diamentowych

Na wyspie Borneo, której obszar wynosi prawie dwa razy tyle, co całe państwo niemieckie, odkryto przed kilku tygodniami bardzo bogate pola diamentowe.

Leżą one w zachodniej części wyspy, w kraju, zwanym przez krajowców Martapura.

Ponieważ Borneo jest posiadłością holenderską, wysłano więc z Europy geologów, którzy mają zbadać tereny i rozpocząć racjonalną eksploatację diamentów.

W dawnych inż. czasach słynęło Borneo z pokładów, drogich kamieni i wędle staroindyjskich legend tubylcza ludność znała sztukę płukania złota, które kryło się w żwirze rzek.

Z biegiem czasu zapomniano o bogactwie, ukrytym w płaskach ogromnej wyspy i jakkolwiek znajdowano diamenty, dochodzące do 70 karatów, nie prowadzono nigdy racjonalnych poszukiwań.

Dopiero teraz rozpoczyna je przemysłowcy holenderscy.

Bieg uliczny w styczniu



Straszliwa plucha, panująca w Paryżu od kilkunastu dni, nie odstraszyła dzielnych sportsmenów francuskich od wielkiego biegu ulicznego, jaki w tych dniach zorganizowała redakcja dziennika „Le Journal”.

Przeszło 200-tu biegaczy wzięło udział w tym wyścigu, którego jeden fragment przedstawia nasza ilustracja.

Nowe miasto uniwersyteckie w Paryżu

Ludek studencki porzuca dzielnicę łacińską

Rząd francuski rozpoczął wzmoczoną propagandę zmierzającą do zachęcenia jak największej liczby studentów cudzoziemskich do studiów w uczelniach paryskich.

Ponieważ w Paryżu daje się odczuwać brak mieszkań dla uczącej się młodzieży, przeto emi na paryską podstąpiła bezpłatnie duże tereny w okolicy Port d'Agrenell i Port de Gentilly pod budowę domów studenckich dla cudzoziemców.

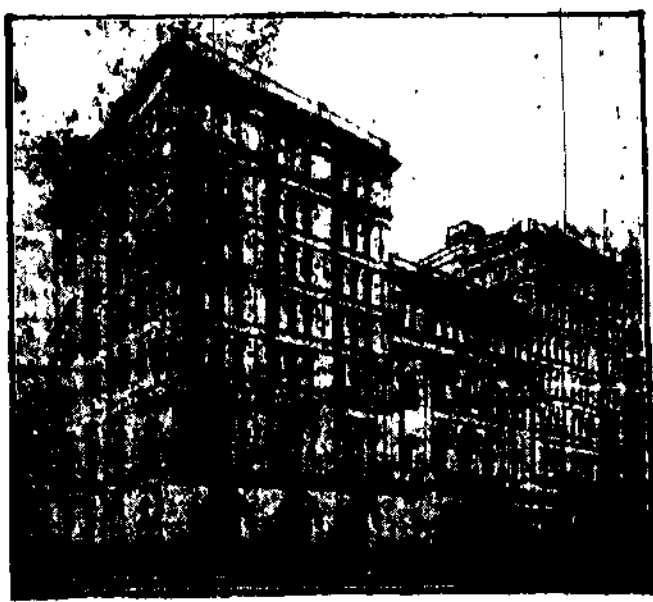
Kanada rozpoczęła już budowę na otrzymanych terenach, w ślad za temi państwami mają pójść i inne, tak, że w miejscu dawnych fortyfikacji, powstanie wkrótce miasto uniwersyteckie.

Równocześnie jednak zatracać się będzie powoli charakter „dzielnicz. łacińskiej” słynnej od wielu wieków ze swego barwnego, krzykliwego ludku studenckiego.

Młodzież przeniesie się na koniec miasta.

Opera w New-Jorku

otrzyma nowy gmach, niemający równego sobie na świecie



Gmach „Metropolitan-Opery” w Nowym Jorku, mimo swych rozmiarów, nie odpowiada już potrzebom tego olbrzymiego miasta. Po stanowiono więc wzniesić gmach nowy, bardziej nowoczesny. Dzień niki nowojorskie zapowiadają już, że nowy budynek „Metropolitan-Opery” pod względem rozmiarów, urządzeń technicznych i wspaniałości nie będzie miał równego sobie na kuli ziemskiej.

Nie jest to cnota przechwałka, jeżeli zważymy, że chodzi przecież o gmach teatralny dla największego i najbogatszego miasta na świecie.

Ilustracja nasza przedstawia obecny gmach teatru „Metropolitan”.

SEKTA MŚCIELI WE FRANCJI

wypędza złe duchy z ludzi

OKRUTNEMI PRAKTYKAMI KACERSKIMI

Do wst Dombon, oddalonej od Paryża o 60 kilometrów, zajęły dwa automobile napelnione nieznanymi gośćmi.

Podróżni zatrzymali się przed kościołem i weszli do świątyni.

Za chwilę rozległy się w zakrystii krzyki i jęki. Ody służba kościelna chciała się dostać do wnętrza, zastała drzwi zamknięte.

Drzwi wyłamano, a wkraczającym do zakrystii przedstawił się widok następujący:

Proboszcz z Dombon, Piotr Donover, leżał skropowany na podłodze, jeden z napastników odmawiał głośno modlitwę, a sześć kobiet ćwiczyło kańczugami ciało proboszcza.

Pomimo to, iż napastników było czternastu, nie stawiali oporu dwu sługom kościelnym i dali się uwięzić.

Na śledztwie zeznali, iż należą do sekty mścicieli, mieszkają stale w Bordeaux i otrzymali objawienie, iż w proboszczu z Dombon mieszka szatan.

Przybyli więc, aby różgami wypędzić z kapłana złego ducha.

Dalsze dochodzenia wykazały, iż w Bordeaux powstała istota nowa sekta religijna, która postawiła sobie za cel, wypędzanie z ludzi diabłów i wypędzenie grzechów przy pomocy dyscypliny a nawet mordów.

Zredukowany karnawał

Urządowe ograniczenie zabaw w Prusach

Ze względu na złe warunki finansowe, w jakich znajdują się Prusy, zarządził minister spraw wewnętrznych, Svering, szereg karnawałowych ograniczeń.

Na mocy tego rozkazu nie wolno urządzać w Prusach karnawałowych pochodów, pojawiających się na ulicach w przebraniu i w maskach, nie wolno obrzucać się kwiatami i kolorowymi papierami.

Dozwolone są natomiast zabawy w lokalach zamkniętych.

Na urządzenie publicznych zabaw niezbędna jest zgoda ministrów spraw wewnętrznych.

Współczesny jaskiniowiec

Mieszkaniec kamieniołomów

SZUKA SCHRONIENIA W JASKINI

uciekając przed żoną

W porzuconych kamieniołomach pod Wiedniem wykryła straż policyjna osobliwego mieszkańca.

Był nim 45-letni robotnik Jan Veigel, który obrał sobie to niezwykłe mieszkanie, chroniąc się przed swą żoną.

Przykra musiała to być istota, skoro małżonek zdecydował się opuścić dom i przenieść się do jaskini.

Coprawda urządził się tam jak mógł najlepiej.

wybetonował podłogę. Zbudował kuchnię i nie zamierzał już nigdy powrócić do żony. Popadł jednak w konflikt z prawem.

Małżonka bowiem rości sobie słuszne pretensje do odszkodowania i domaga się alimentów.

Cudowna sielanka musiała się więc skończyć i dobrowolny jaskiniowiec powrócił na łono rodziny.

Parowóz olbrzym

Może ciągnąć pociąg

długości

piętnastu kilometrów

W zakładach Forda zbudowano lokomotywę, która słusznie uchodzić może za największą na świecie. Długość jej wynosi 35 metrów, a kołami wytwarza siłę 500 koni.

Olbrzym - lokomotywa może z łatwością ciągnąć pociąg długości piętnastu kilometrów, spotrzebowanie jak najmniejszej, niż zwykły parowóz pociągu osobowego.

Wynalazek Forda zakupiło towarzystwo kolejowe „Railway-Pacific” i zamierza wkrótce ta lokomotywa przetransportować o rekordowej sile i niebywającej oszczędności paliwa.

SPORT

Mistrzowie sniegu

i lodu

Dojchodzą nas pierwsze wiadomości o sukcesach naszych narciarzy, którzy na tradycyjnych zawodach w Starým Smokovcu (Czechosłowacja) zdobyli szereg imponujących wyników.

W w. biegu głównym i kl. pierwsze miejsce zdobył Polak, Muckenbrun, trzeci z kolei szwajcar Kozmus.

W biegu 11 kl. Polacy byli na wszystkich trzech pierwszych miejscach: seniorzy, Schiele i Zamoyński, zdobyli dwa pierwsze miejsca.

W biegu 10 kl. wygrał p. Lotczkowski, trzeci z kolei Polak.

Po j. biegu, powzięto sukcesy wyjeżdża do Warszawy drużyna hokejowa. Reprezentacja państwowa stanie w Dworku zawodów o mistrzostwo Europy i walcząc będzie z 9-ku przeciwnikami.

O pierwszeństwie stawał nowy Dobry, będzie go odnieśli 1. i 3. zwycięzcy. Aż do 10. stycznia. Pewno nie będzie to zwycięstwo aniemy młodzieży, a w szczególności Polaków.

Oplątek w Salezjańskim gimnazjum im. Piusa XI w Różanymstoku.

Przebywając w świetle Trzech Króli w Zakładzie Salezjańskim w Różanymstoku, miałem sposobność przypatrzeć się przebiegowi tamtejszego życia i ducha. O godzinie 2 popołudniu młodzież zebrała się na sali zakładowej, przypatrując się z zainteresowaniem pięknym gładkim dom norożczaninowi w szarym balonku i kolorowym lampkom elektrycznym. Chłopcy rozsiadli się na ławkach ustawionych wokół, żywo gwarząc i oczekując ks. dyrektora Zakładu, któremu mieli złożyć życzenia noworoczne i polecać się z nim opłatkiem. Większość z nich bowiem była na wzięcie w domu, wróciła dopiero z wakacji i nie miała sposobności złożyć życzeń swoim przełożonym według staropolskiego zwyczaju. Dźwięki kapeli zagłuszyły podniecone dymowy i zaraz z setek pierś wywalał się okrzyk: „Niech żyje! Wśród ks. dyrektora z innymi przełożonymi. Podziwiałem ten zapał młodzieży z jakim widać swoich wychowawców i domyślałem sobie, że chyba dobrze jej musi być w tym zakładzie, skoro tak entuzjastycznie wita swych profesorów po paru dniach rozłąki z nimi. Po skończonym marszu przemówił ks. dyrektor zakładu, składając młodzieży swoje życzenia, by jednością siłą, rozumna postępowością mogła osiągnąć najwysze ideały Polaka i Króla. Gromkie okrzyki na cześć przełożonych, Polski i Papieża świadczyły, jak dobrze i szeroko pojmują swoje przyszłe zadanie młodzież wychowana przez ks. Salezjanów. Nastąpiło łamanie się o-

plątkiem. Czego chłopcy życzyli przełożonym i naodwrot, czego sobie wzajemnie, nie wiem, ale wesołość, szczerść i zaufanie przebiło z oczu wszystkich. A młodzież ta pochodzi z oddalonych od siebie okolic Polski: z Wilna, Grodna, Białegostoku i Warszawy i wszyscy oni czuli się tu braćmi. „Podobnego widoku i życia tak rodzinnego nie widziałem. Nasunęło mi się na myśl, że tu znalazłem odpowiedź na to dręczące pytanie: Jak ta twa młodzież! Internat — ale niech będzie ożywiony jak ten, o którym pisze, duchem rodzinnym miłości i radości — zastąpi rodzinę dla tych, co albo jej wcale nie mają, albo też z różnych przyczyn korzystają z jej opieki nie mogą. Po łamaniu się opłatkiem, nastąpił śpiew kolend i krótki koncert, bardzo udany, pod batutą zakładowego nauczyciela muzyki i śpiewu p. T. Banasia. Wreszcie loteria, tem charakterystyczna, że chłopcy bogatsi złożyli się na fanty dla uboższych kolegów za inicjałami pięknie rozwijającego się tutaj M. Kola P. C. K. Ile uciechy było przy wygranych, które obejmowały tak drobne zabawki, jakoteż książki naukowe i wartościowe przybory szkolne! Loteria skończyła się wspólnym podziękowaniem, po którym nastąpiło krótkie, lecz uroczne na bożeństwo wieczorne w kaplicy zakładowej. Stąd udali się wszyscy do sali teatralnej. Grano dwuosobową p. t. Dzieci Polskie. „Panie Moska! — wołał ośmiolatek chłopczyk do oficera rosyjskiego, pytającego go, gdzie się kryje ojciec — powsta-

niec. — Dzieci polskie ojców swych i swojej Ojczyzny ani za zegarki złote ani za podarunki nie sprzedają. Raczej niż chcieć pan zabijać a'le zdrępcą nie będą. — Ci, co tego słuchali, pewnie też zdrępcami Polski nie będą. Nastąpiła wesoła krotka chwila świąteczna zakończona śpiewem Krakowiaka. Szczeliwa młodzież żyła w takiej atmosferze, szczerze chyba będzie społeczeństwo, wśród którego przyjdzie jej pracować. J. Zasław.

Nowe cenniki.

Zarząd Stow. Kupców Polskich podaje do wiadomości członków Sekcji kol. społ., o wyjątku nowych cenników

z datą 12 b. m. Nr. 24.

Termin wydawania takowych przez S. K. P. (ul. Legionowa 1 w godz. od 10 do 14 ej)

upływa z dniem 18 b. m.

wobec czego przypomina się, że po tym terminie winni nie posiadający obowiązujących cenników kol. społ., mogą być pociągani do odpowiedzialności w drodze administracyjnej

Sztylet pogodził wrogów.

Dnia 8 b. m. we wsi Zubowo został zabity uderzeniem sztyletu w pierś m. tejże wsi Dawidruk Nysar przez m. tejże wsi Ziemiaka Klinia, który nara-

zię zdołał się skryć. Zabójstwo zostało dokonane na tle porachunków osobistych. Podjęto o współudział w zabójstwie zostały ujęci.

„Przyjacielska“ bójka ze smutnym epilogiem.

W dniu 5 stycznia r. b. o godz. 19 wracający z Jarmarku z Wyszkowa mieszkańcy wsi Dalekie gm. Długosiodło, Wyrzykowski Józef, Kądzek Adam, Górdziński Stanisław i Rylik Jan, po drodze we wsi Natolin wzięli się do siebie

bójkę skutkiem czego Wyrzykowski otrzymał b. ślętkę ranę w głowę zadane toporem i rzedziem

Wyrzykowski w stanie nieprzytomnym został odesłany do szpitala. Dochodzenie w toku.

Zgon ś. p. Heleny Wieczorkowej.

Dnia 10 bm. zmarła żona powszechnie szanowanego i znanego obywatela m. Białegostoku, p. Romana Wieczorka, Helena Wieczorkowa. W dniu wczorajszym odbyło się nabożeństwo żałobne w Kościele parafialnym, poczem odprowadzone zwłoki

na cmentarz.

W oddaniu ostatniej posługi zmarłej wzięli udział liczni przyjaciele i znajomi powszechnie szanowanej w mieście rodziny, wyrażając swe kondolencje do których dołącza się i nasze pi-smo.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B włączniona została następująca firma:

(Dokończenie)

W dniu 5 grudnia 1925 r.

Pod Nr 91. Firma przedsiębiorstwa: „Hurtownia udziałowa w Łukowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, agentura w Białym Podlaskim. Przedmiot: handel towarami spożywczymi, kolonialnymi, surowcami i materiałami technicznymi oraz przedmiotami wojskowymi i zagranicznymi. Siedziba spółki: miasto Łuków ul. Siedlecka Nr 6. Siedziba agentury Białki Podlaski ul. Białka Nr 6. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5000.000 marek. Zarząd spółki stanowią: Prezes Antoni Siliński, zastępca preza Albin Olszewski, dyrektor handlowy Eugeniusz Domański oraz członkowie Zarządu: Marja Łukowska i Longin Łukowski, zamieszkał w Łukowie. Wszelkie umowy i zobowiązania spółki winny być podpisywane przez Prezesa Zarządu, względnie jego zastępcę, dyrektora handlowego i jednego z człon-

ków zarządu, zaś rachunki i powołania oraz zmiany korespondencje podlegające na prawodawcy z członków zarządu samodzielnie. Podpis winny być czynione pod stemplem firmy Kierownikiem agentury w Białki Podlaskim jest Stanisław Szerker, zamieszkały tamże, przy ul. Cyfranki pod Nr 6. Przewidywane jest spółka z 10 udziałów odpowiadających, zawartą w dniu 22 czerwca 1919 roku na czas nieograniczony.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B włączniona została następująca firma:

(Dokończenie)

W dniu 16 grudnia 1925 r.

Pod Nr 75. Firma „Jedynka Grzybowska i Ska, fabryka sukna i krawców, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białymstoku“. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Pod Nr 18. Firma „Spółka Akcyjna skupu i sprzedaży skór surowych i garbunków w Warszawie, Oddział w Białymstoku“. Oddział został zlikwidowany

Kto wygrał dolarówkę w Białostockiem.

Do Białostockiego oddziału Banku Polskiego zgłosił się w tych dniach nauczyciel ludowy gm. Knyszyn i przedstawił Nr dolarówki, na który wygrał 1000 d. i. w poprzednim losowaniu. Kasa niezwłocznie wypłaciła mu tę kwotę w dol. efektywnych.

Przy ostatnim zaś losowaniu jeden z tut. mieszkańców również wygrał 100 dol. Jedną jeszcze dolarówkę na którą padła wygrana w wysokości 100 dol. pozostała niesprzedana w Banku Polskim tulejszego oddziału.

Należy się śpieszyć z wykupem patentów przemysłowych na 1926 r. bo termin już upływa.

Dnia 14 stycznia r. b. upływa ostatni termin wykupienia patentów przemysłowych bez kary. Dotychczas wykupiono w kasie skarbowej 3470 patentów.

W zeszłym zaś roku było już wykupionych o tej porze 6040 patentów. Należy się więc śpieszyć, bo jeszcze wiele brakuje do cyfry zeszłorocznej.

Z Kasy Chorych.

W dniu 14 stycznia r. b. (we czwartek), o godz. 7 ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Komisji Administracyjno-Finansowej, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z 22-go posiedzenia Zarządu i rozpatrzenie uchwał przekazanych Komisji.
- 2) Rozpatrzenie projektu rezolucji w sprawie pomocy lekarskiej dla bezrobotnych.
- 3) Unormowanie leczenia dentystycznego.
- 4) Wnioski Dyrektora.
- 5) Wniosek Naczelnego lekarza.
- 6) Rozpatrzenie wniosków nagłe zgłoszonych.

Z nowym rokiem zaczęły dymić kominy fabryczne.

Dnia 11 bm. zostały uruchomione następujące fabryki: 1) fabryka sukna Sokół i Złobienig, Sw. Jan 13 (117 robotn.) 2) fabryka dykt Hasba ha w Dojlach (195 robotn.), 3) fabryka sukna Polak i Swie Branickiego 17 (dieselowo uruchomiona 30 robotn.), 4) fabryka sukna

Sokół i Złobienig — Warszawa 72 (38 robotn.), 5) fabryka sukna Górnika i Sieleckiego w Gródku (15 robotn.), 6) dyktarnia terpentyny „Przemysł Kresowy“ w Gródku (5 robotn.), 7) przedziałnia i tkalnia br. Śliachter — Sosnowa 23 (43 robotn.)

Śmierć w przerebli.

W nocy z dn. 5 na 6 stycznia 1926 r. w rezerwie Broku utopił się m. z. wsi Olszki Deputowski Adam, lat 76. Jak stwierdzono to Deputowski, powracając z jar-

marku z Czyżewa do domu w stanie pijanym i prawdopodobnie przechodząc rzekę, utonął w przerebli.

Z powodu przedwczesnego zgonu



HELENY WIECZORKOWEJ

wyrażamy Romanowi Wieczorkowi i rodzinie swoje głębokie współczucie.

Towarzystwo „Warrant“.

Zniżka rabatu dla sprzedawców tytoniu.

Rabat, otrzymywany przez sprzedawców tytoniowych został zmniejszony i wynosi 35 proc. ceny taryfowej dla hurtowników pobierających wyroby tytoniowe w magazynach lub fabrykach, położonych w siedzibie

ich hurtowni, 4 proc. dla hurtowników, pobierających wyroby w magazynach lub fabrykach położonych poza siedzibą ich hurtowni, 9 proc. dla detalistów oraz 5 proc. dla domowych sprzedaży.

APOLLO



UWAGA:

na seans o godz. 6.15 DZIŚ dla uczni ceny miejsc od 50 gr. DZIŚ nieodwołalnie po raz ostatni DZIŚ ARCYFILM DOBY OSTATNIEJ DZIŚ w/g genialnego dzieła słynnego CONAN DOYLE, A ŚWIAT ZAGINIONY

Ceny od 1 złotego.

Kasa od godziny 5.15.

Początek 6.15, 8.15 i 10.15 wieczer

Panowie Dyrektorzy szkół, którzy pragnęliby dla swych uczni urządzić pokazy powyższego filmu w godzinach popołudniowych proszeni są o zkomunikowanie się z Dyrekcją kina od godz. 12 do 4 pp. w biurze kina ul. Sienkiewicza 28 i od godz. 5 i pół do 9 wiecz. w kinie. (Od godz. 12 do 4 pp. zgłoszenia telefoniczne kierować tel. Nr 60).

Ogłoszenia drobne

STENOGRAFIJA WYKAZA WSKAZKICH LISTOWNIE PRACIE BEZPŁATNIE Instytut Stenograficzny, Warszawa, D. p. 41. 10

1 lub 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia ul. Ciepła Nr 38 m. 2. 16

Zgłoszono dowód osobisty w d. przez Starostwo Białostockie na imię Aleksandra Garbuszyńskiego przytem ząb 250 zł. zam przy ul. Killarskiego Nr 14. 42

Zgłoszono dowód osobisty w d. przez Starostwo Białostockie na imię Rózy Grósz. 35

berg zam przy ul. Zasławskiej Nr. 2. 43

„Komunikat“

Nadejści charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaasz szczegółową analizę charakteru, określenie talentu, wad, zdolności, przebiegu życia. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osoby, które przysyłały od 12 — 7. Protokół, odezwij, po dziękowaniu, najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratologia, Psichologia, Szkolnik, Piękn. 25—33. 35

„MODERN“

Dziś Uroczysta premiera

Film ten został z powodu wypadków powojennych dopiero obecnie sprowadzony do Polski

CZARODZIEJKA EKRANU

WIERA CHOŁODNĄJA

O. RUNICZ — W. MAKSYMOW

w nigdy niegranym 12-aktowym dramacie erotycznym

CHRYZANTEMY

Specjalna ilustracja muzyczna ze śpiewem cygańskich romansów.

w wykonaniu znanego artysty Warszawskich teatrów Stefana Szczuki.

Kasa: 6 p.p.

Ceny od 1 złotego

Początek: 7, 8.45 i 10.30

W ANONKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zi. 4 gr. 50 — załącznosc wraz z przesyłką — Zi. 5 — zagraniczna Zi. 8

CENY OGŁOSZENI

za wiersz, milimetrów — szerokość szpalty redak. — Zi. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zi. — gr. 16, drobne za wyraz Zi. — gr. 12

głoszeń tabularnych i zagranicznych kosztują o 50 proc. drożej, zamieszczane i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zarządu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie układ ogłoszeń dwunastospaltowy.